

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: Bez p o c z t y: kwartalnie 3 złr 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z p o c z t a: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

## PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Szwajcarya. — Prusy. — Księztwa Naddunajskie. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

## MONARCHYA AUSTRIACKA.

### Rzecz urzędowa.

**Lwów, 13. kwietnia.** Dnia 14. kwietnia 1853 wyjdzie i rozestany będzie z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie Oddział II., zeszyt IV. z roku 1853 dziennika rządowego dla kraju koronnego Galicyi.

Zeszyt ten zawiera pod

- Nr. 35. Rozporządzenie ministeryum handlu, przemysłu i budowy publicznych z d. 22. listopada 1852, obowiązujące w całym Cesarstwie wyjąwszy pogranicze wojskowe, którem ogłasza się przepis we względzie wykonywania ustaw o handlu domokrajnym.
- Nr. 36. Rozporządzenie krajowej dyrekcji finansów z d. 9. stycznia 1853, o zmianie warunku kontraktowego, przepisane go rozporządzeniem administracji dochodów skarbowych z d. 19. grudnia 1845 l. 33.862 względem złożenia niektórych dokumentów dla oceny wartości hipoteki na kaucyę dzierżawną ofiarowanej.
- Nr. 37. Rozporządzenie ministeryum handlu z d. 18. stycznia 1853, o nadanych kilku wyłącznych przywilejach.
- Nr. 38. Rozporządzenie ministeryum handlu z d. 14. stycznia 1853, którem przywilej Juliana Franciszka Belleville z d. 31. grudnia 1850 na rok trzeci przedłużono.
- Nr. 39. Rozporządzenie ministeryum handlu z d. 18. stycznia 1853, o nadanych kilku wyłącznych przywilejach.

**Lwów, 4. kwietnia.** W Broskoutzu, obwodu Bukowińskiego założono nową szkołę trywialną, do której wyposażenia przyczynili się głównie zmarli parafianie tamtejsi Atanazy i Katarzyna *Tarnawscy*, darowawszy na rzecz tej szkoły realność p. n. 24 w Broskoutzu.

Tę realność zbudowaną dawniej z miękkiego materiału, lokal szkolny wraz z pomieszkaniem nauczyciela, tudzież pobocznymi budynkami dla użytku nauczyciela przeznaczonemi, nakoniec grunt dziedzińca i ogrodu obejmujący  $10\frac{1}{36}$  praszny czyli 364 kwadratowych sążni, odbudował w roku zeszłym syn wspomnianych dawców, a terazniejszy pleban w Broskoutzu ks. Jan *Tarnawski* z twardego materiału i znacznie je powiększył. Prócz tego przyczyniły się składkami następujące partye do założenia tej szkoły:

1. Gmina rustykalna Broskoutz roczną kwotą 10 kr. m. k. od każdego ojca rodziny, a gdy w Broskoutzu jest 282 rustykalnych rodzin osiadłych, przeto składki te wyniosą rocznie 47 złr. m. k., następnie przyjęła na siebie wszelkie roboty, które dla restauracyi budynku szkolnego potrzebaemi się okazały.
2. Właściciel części w Broskoutzu Józef *Sawcuk* jednym korcem żyta i korcem kukurudzy rocznie;
3. Pleban w Broskoutzu ks. Jan *Tarnawski* stałym datkiem 1 złr. m. k. i korca kukurudzy rocznie;
4. Właściciel części w Broskoutzu Alexander *Witenko* kwotą 2 złr. m. k. i sągim drzewa rocznie;
5. Tamtejszy właściciel części Skarlataki kwotą 4 złr. m. k. rocznie;
- Mieszkańcy Broskoutza, mianowicie:
6. Mikołaj *Popesuk* kwotą 2 złr. m. k. rocznie;
7. Piotr *Braha* 2 złr. m. k. i sągim drzewa rocznie;
8. Wasyl *Popesuk* 1 złr. m. k. rocznie i
9. Michał *Illika* 1 złr. m. k. rocznie.
10. Sąsiednia gmina Bobestie, która będzie wcielona do szkoły w Broskoutz, stała sumą 100 złr. m. k. rocznie.
11. Gmina Broskoutz z wyjątkiem właściciela części Jana *Dunka* i wyżej wymienionych mieszkańców, którzy się już dawniej do składek zobowiązali stała sumą 100 złr. m. k. rocznie, tudzież przyjęła na siebie obowiązek utrzymywania i częściowego opalania szkoły;
12. Nakoniec mandataryusz *Stubczakowski* w Broskoutz, który głównie przyczynił się do ukończenia toczących się od kilku lat układów względem założenia szkoły w Broskoutz, zobowiązał się sprawić niektóre sprzęty szkolne.

C. k. krajowa władza szkolna ma sobie za szczególną przyjemność podać te pożyteczne czyny i udowodnioną niemi dążność ku popieraniu nauk ludu z należytem uznaniem do wiadomości publicznej.

## Sprawy krajowe.

### Czynności

#### VI. zwyczajnego posiedzenia

#### Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej,

na dniu 22go marca 1853 pod przewodnictwem Prezesa pana

*Floryana H. Singer.*

(Udzielono Redakcyi dnia 13. kwietnia 1853.)

1. Wny. Alojzy Sulzbeck, c. k. pocztmistrz w Sanoku przesyła w odpowiedzi na wezwanie Izby z 27. listopada p. r. obszerną pracę o stosunkach handlowych i przemysłowych tamtejszego obwodu. Izba wyraża przesyłającemu podziękowanie za ten szacowny komunikat.

2. C. k. komenda żandarmeryi prosi o doniesienie ceny nowej tarczy do strzelania.

Ządanie to po zawezwaniu obyw. majstra slusarskiego Filipa Arenda i Franciszka Jachimowskiego za współdziałaniem p. wiceprezesa Pietzsch załatwiono.

3. C. k. Dyrekcya finansowa prosi o udzielenie cen frachtowych, jakie kupcom za spedycyę towarów kupieckich z Krakowa, Wadowic, Tarnowa, Rzeszowa, Nowego Sącza do Lwowa obecnie policzone zostają.

Załatwiono przez biuro za współdziałaniem radcy Izby pana Breuera.

4. Wys. ministeryum handlu w porozumieniu z wys. ministeryum finansów określa różnice, co przy oceniu podług rozdziału 101 lit. d. i e. taryfy cłowej pod prostem i perfumowanem mydłem rozumieć należy.

Według tego jest proste t. j. nieperfumowane mydło takie, które nieotrzymało dodatku pachnących ingrediencyi i ma tylko naturalny zapach mydła.

Przeciwnie perfumowane mydło jest takie, w którym przez dodatek pachnących części inny a nie naturalny zapach mydła czuć się daje.

O czem obyw. gremium handlowe i tutejszych mydlarzy zawiadomiono.

5. Wys. Prezydium krajowe uwiadamia, które osoby przez Dyrekcycę uprzyw. c. k. austr. banku narodowego z zezwoleniem wys. ministeryum finansów na dyrektorów i cenzorów urządzać się mającego we Lwowie filialnego Instytutu eskomtoowego wybrane zostały.

Izba zostaje wezwana zażądać od wybranych w najkrótszej drodze pisemnych deklaracyi, czyli się skłaniają przyjąć powierzony im urząd honorowy z obowiązkami dla nowego Instytutu eskomtoowego zakreślonymi.

Takie deklaracye w drodze wys. prezydium krajowego Dyrekcyci banku przedłożyć należy, która uczyniła nadzieję, że ten Instytut wkrótce wejdzie w życie.

Dotyczących panów do deklaracyi wezwano.

Izba upoważnia biuro na miejsce tych panów, którzy nie przyjmą cenzorstwa, nową propozycyę zrobić.

6. Obyw. gremium handlowe uwiadamia, że nie jest w możności czynić dochodzenia względem nierzetelności w miarze, mianowicie: długości i szerokości manufaktów, gdyż ani reprezentanci, ani też inni kupcy nie są skłonni dać w tej mierze wyjaśnienia, chcąc uniknąć kolizyi z fabrykantami.

P. Goldbaum wyraża swoje ubolewanie, iż gremium się od tej pracy odsuwa.

Prezes przypomina komisyci na ten cel ustanowionej — aby dochodzenie swoje obecnie sama i spiesznie przedsięwzięła.

7. Szymon Sobel, członek Izby z Sniatyna, przesyła materiały do raportu głównego.

Izba to udzielenie z podziękowaniem przyjmuje.

8. C. k. Dyrekcya budowy fortyfikacyjnych prosi o wyjaśnienie, w których miejscach kraju hydrauliczne wapno się uzyskuje.

Biuro w tej mierze zasięgnie wiadomości.

9. Rozporządzenie wys. Prezydium krajowego, którem Izba w skutek reskryptu wys. ministeryum handlu z 31. stycznia 1853 wezwana zostaje do przedłożenia swego zdania względem potrzeby i

możności wystawienia świadectw prywatnym ze strony Izb handlowych i przemysłowych, co do osobistych przynajmniej, jakoteż co do pewnych w zakresie Izb będących okoliczności, aby w takim razie wskazać pewną normę.

P. radca Izby Dubs składa imieniem komisji następujący raport: Opieka, jakiej wys. rząd handlowi i rzemiosłom udziela, nie ma na celu jednostronnego popierania interesów handlowych, daleko wyższy cel ma przeto być osiągniętym, mianowicie ten, aby ruch handlowy i przemysł dla ogólnego dobra podnieść i ożywić.

Przy całej rzetelności, przedsiębiorstwie i pracowitości kupca będą jego starania najpierwej na jego własną korzyść zwrócone.

Prowadzi on swój interes, aby żyć i dorabiać się majątku, nie kładąc szczególnej wagi na mniejszy lub większy stopień pożytku, jaki jego czynność dla dobra ogólnego przyniesie.

Również przemysłowiec nie może po największej części wyżej sięgać, jak mu pozwalają okoliczności, — także i on musi najpierwej na siebie i na swoich się oglądać. Ztąd wynika, że interes handlu niezawsze jest interesem kupca, że wzniesienie się przemysłowca w odwrotnym jest stosunku do własnej korzyści przemysłowca.

Zadaniem prawodawstwa przeto jest tak jak w każdym innym względzie tak i w tym wypadku odrębne, interesa pojedynczego indywidualum i ogółu pogodzić i podzielonej czynności pojedynczych sił dać taki kierunek, aby w idei powszechnego dobra jako w punkcie centralnym połączyły się.

Jeżeli to, co dotąd powiedziano, jest uzasadnione, to na zapytanie wys. ministerium względem możliwości i potrzeby udzielania świadectw prywatnym przez Izby handlowe i przemysłowe da się w ten sposób odpowiedzieć, że zasada kierująca nie może być inna, jak powszechnego dobra: że i tutaj szczegół od ogółu ściśle odłączonym być musi, że zatem w wypadkach, gdzie żądane świadectwo ma się przyczynić do podniesienia przedsiębiorstwa, które korzystne rozwinięcie ogólnego obrotu handlowego, zawiązanie znacznych interesów z zagranicą, utworzenie nowego odbytu dla wyrobów miejscowych, jakoteż w ogóle podniesioną czynność sił roboczych i produkcyjnych za sobą prawdopodobnie pociągnąć może, nadeż żądane świadectwo bez przeszkód wydane być powinno. Inaczej byłoby przeciw powołaniu Izb handlowych, gdyby wydawały świadectwa względem okoliczności, których udowodnienie wprawdzie dla uzyskania prywatnego celu byłoby pożądane, jednak korzyści dla ogólnego obrotu przynieść nie może.

Garancja dla dotrzymania tej zasady, jakoteż sumiennego rozważenia powodów za lub przeciw wystawieniu świadectw mówiących, w temby polegała, gdyby Izby handlowe zobowiązane były odpowiedne prośby niezakłaniać w krótkiej drodze, ale po gruntownem rozważeniu stanu rzeczy zawsze wziąć pod rozwagę.

Izba uchwała zażądane zdanie w myśl raportu komisji przedłożyć.

Resztę czynności uznano za-niestosowne do ogłoszenia.

Ludwik Lens, sekretarz.

Statystyka gospodarstwa wiejskiego jest sama przesię przedmiotem wielkiej wagi, a podwójnie ważnym dla Austrii, której siła i pomyślność głównie polega na pierwotnej produkcji. Mimo to nierozwinęła się ta gałąź jeszcze do tak pożądanego stopnia, na jakim się znajduje statystyka ludności. Badania, które w tym zawodzie przed-

sięwziął Dr. Franciszek Laner, profesor statystyki przy c. k. uniwersytecie w Peszcie korzystając z doskonałych prac zmarłego zbyt wczesnie sekretarza ministerjalnego Hain, zasługują przeto na zupełną uwagę. Przytaczamy niektóre ustępy z odnośnego dzieła:

Pod gospodarstwem wiejskiem należy rozumieć nie tylko uprawę roślin i chów bydła, ale i podrzędne gałęzie przemysłu rolniczego. Ze względu na uprawę roślin głównymi punktami do oznaczenia przeciętnej ilości produkcji są: przestrzeń płodnej ziemi, własność gruntu, klimat, pilność i przemysł mieszkańców, tudzież polityczne i społeczne stosunki producentów i wielkość pojedynczych posiadłości ziemskich. Do tego należy doliczyć także ilość chowu bydła i ilość innych gałęzi przemysłu gospodarskiego, ponieważ wszystkie trzy gałęzie czynności gospodarskiej zostają w ścisłym związku pomiędzy sobą. Dla uzyskania ogólnego przeglądu zestawiamy najsamprzód wielkość produkcyjnej przestrzeni ziemi z wielkością nieprodukcyjnej; a to w sposób następujący:

Na każde 10.000 morgów, (czyli na austriacką milę kwadratową) przypada:

	ziemi produkcyjnej	ziemi nieprodukcyjnej.
w Niższej Austrii . . .	9557	443
w Wyższej Austrii . . .	9091	909
w Saleburgu . . . . .	8023	1977
w Styrii . . . . .	9160	840
w Karyntyi . . . . .	8847	1153
w Krajinie . . . . .	9512	488
w Wybrzeżu . . . . .	9432	568
w Tyrolu i Vorarlbergu	6416	3584
w Czechach . . . . .	9541	459
w Morawii . . . . .	9657	343
w Szląsku . . . . .	9645	355
w Galicyi z Krakowem	9080	920
w Bukowinie . . . . .	9473	527
w Dalmacyi . . . . .	9736	264
w Lombardyi . . . . .	8434	1566
w Wenecyi . . . . .	7949	2051
w Węgrzech . . . . .	8477	1523
w Województ. i Banacie	8647	1353
w Krocacy i Sławonii	8677	1323
w Siedmiogrodzie . . .	7443	2557
w Pograniczu wojskow.	7933	2067

Najwięcej ziemi ornej jest w Morawii, w Czechach, Szląsku, Galicyi, w królestwie lombardzko-weneckim, w niższej i wyższej Austrii, w Województwie z Banatem, w Węgrzech, Krocacy i Sławonii. Najznaczniejsza uprawa wina jest w Węgrzech z przynależnymi dawniej krajami, w Dalmacyi, w lombardzko-weneckim królestwie, w niższej Austrii, na Wybrzeżu i w południowym Tyrolu. Właściwe krainy alpejskie, Wybrzeże, Bukowina, Dalmacya i Wenecya, tudzież Województwo z Banatem i Pogranicze wojskowe, mają najwięcej pastwisk, muszą się przeto ograniczać na chów bydła albo wyłącznie albo obok uprawy roli. Szczególnie bogate w lasy są właściwe krainy alpejskie, tudzież wyższa Austriya, Bukowina, Pogranicze wojskowe, Krocacy i Sławonia, a przedewszystkiem Siedmiogród; mało lasów jest w Wenecyi, gdzie lasy zostały zniszczone za panowania Dozów; tudzież w Lombardyi i w Województwie z Banatem. Uwagi godną jest rzeczą, że przestrzeń ziemi używanej pod rolę wyrównywa przestrzeni lasów. Mniej pomyślną stroną agronomicznych stosunków ce-

## Rozmaite wiadomości.

Dla osobliwości i cechy wieku naszego zapisujemy w treści to co korespondencya powszechnej Gazety Augsburgskiej w Nr. 94. z Bremy donosi:

„Drugiego dnia Wielkanocy — pisze Dr. K. Andrée — bawilem tu w pewnym domu w towarzystwie osób może trzydzieści, i robiliśmy doświadczenie „jak się stoły kręca“ o czem tyle piszą z Ameryki, a u nas kto nie chce teraz doświadczać.

Sala była duża, lamp kilka i świece kilkadziesiąt ją oświecało; wniesiono z przed kanapy okrągły stół mahoniowy na środek pokoju; mógł ważyć ze sześćdziesiąt funtów, nóg miał cztery i wystawały w kabłąk z pod płyty. Na około stołu ustawiono ośm stołków, i ośm osób zasiadło na nich, trzech mężczyzn i pięć kobiet, a to jeszcze dodać winniem, że trzech z gości nie byli rodem z Bremy, i wcale nie znali obok siebie siedzących. Zasiąść zaś im kazano tak, ażeby się sukniami nie dotykać do siebie, dlatego też i stołek od stołka stał na całą stopę oddalony. To była pierwsza czynność, teraz chodziło o zformowanie łańcucha, a to w ten sposób:

Każdy kto siedział w około stołu, stawiał obie dłonie płazem do płyty, i potem rozsuwał do rąk sąsiada obok tyle, ażeby mały palec prawej jego ręki przykrył sąsiadowi mały palec lewej ręki. Po chwili każdy z siedzących miał z jednej strony lewy palec przykryty, a z drugiej strony prawym palcem przykrywał lewy sąsiadowi; i to znaczyło, że łańcuch był zformowany.

My wszyscy staliśmy za nimi i zabawiali żartami. Po 20 minutach jednej z Pań siedzących zrobiło się słabo, musiała wstać,

łańcuch przeto był rozerwany, ale ktoś inny z gości ją zastąpił. Ciągnęło się to dosyć długo, i już trzydzieści i kilka minut mijają, chciano zaprzestać doświadczenia, gdy w tem jeden z siedzących w głos wykrzyknął, że czuje w prawem ramieniu szczególniejsze wrażenie, jakby upływ jakiegoś płynu ku lewemu ramieniu; wkrótce to samo powtórzyli i drudzy, i czuli, że jakiś płyn niepojęty wszystkich w łańcuchu siedzących wzajemnie przejmować zaczął.

Podczas gdy my nad tem nasze uwagi czynimy, naraz wszyscy krzyknęli: „Rusza się, rusza!“ i w rzeczy samej tak było. Najprzód zaczęła się płyta stołowa przechylać tędy i owdzie, potem cały stół sam zaczął się przechylać i chodzić. Wtedy nie odejmując rąk z nad płyty, popowstawali wszyscy, my poodsuwali stołki, i dopiero dziwny przedstawił się widok; stół sam od siebie zaczął posuwać się ku północy, i wirowo w około siebie okręcać z taką szybkością blisko cztery minuty, że osoby z rękami na nim ledwo zdążyć mogły, bo ręce im jak gdyby przylegały do płyty, mówią jak gdyby drzewo im ręce za sobą ciągnęło.

Ktoś z obecnych poradził, ażeby osoby wzięły się za ramię i sukniami dotknęły — i na to, stół w okamgnieniu stanął. Po kilku minutach zformowano znowu łańcuch już stojąc, a trzy minuty nie upłynęło, stół znowu chodzić zaczął i tak prędko żebym raczej nazwał pędzeniem. — Nakoniec pomęczeni przerywają łańcuch, oddalając palec od palca, stół stanął natychmiast, a my zanieśliśmy go znowu przed kanapę.“

To mówi Dr. Andrée jako naoczny świadek i dodaje, że „niezawsze w jednakowym czasie komunikuje się ta siła prężna, zdaje

sarstwa austriackiego jest nadzwyczajnie znaczna ilość pastwisk. — Więcej niż siódma część płodnej przestrzeni ziemi (a więcej niż ósma część całej przestrzeni) monarchii zajmują pastwiska, najwięcej ich jest w Dalmacji i na Wybrzeżu. W krainach alpejskich niepodobna po największej części mieć inny użytek; ale pomimo to można więcej niż połowę pastwisk monarchii użyć z większą korzyścią, i to niezawodnie nastąpi, gdy się z powiększeniem ludności pomnożą siły robocze, albo gdy duch przedsiębiorczy prędzej jeszcze zajmie się tym przedmiotem rokującym znaczne zyski. Natomiast pomyślniejszym jest stan krajów alpejskich, gdzie ziemia ile możności jest użytkowana.

Przez zniesienie związku poddańczego jest chłop wszędzie wolnym właścicielem gruntu, przeto obowiązany jest tylko do zachowywania prawnych postanowień wydanych ze względu ekonomii publicznej w interesie ogółu. Te postanowienia niestoją nigdzie na przeszkodzie wolnemu rozwojowi ulepszeń gospodarskich, ograniczają głównie tylko rozdrobnienie posiadłości ziemskiej i wymierzone są przeciw wyniszczaniu lasów. Na Pograniczu wojskowym, gdzie głównym przeznaczeniem ludu jest służba wojskowa, jest gospodarstwo wiejskie tylko podrzędnym celem, chociaż osiągnięcie tego celu ułatwiono przez zaprowadzenie stosownych urzędów. Ale i tutaj także zniesiony jest stosunek wynikający z związku dominikałnego, a wszystkie leżące dobra mieszkańców pogranicznych są za wypełnieniem wszelkich powinności pogranicznych, zupełną własnością gmin tamtejszych. W tych częściach monarchii, gdzie oddawna posiadacz gruntu był zupełnym właścicielem, zajmują się z wyjątkiem południowego Tyrolu ponajwiększej części dzierżawcy gospodarstwem, i pewną część uzyskanych ziemioplodów oddają właścicielowi. Zazwyczaj lepsze jest gospodarstwo ze strony posiadacza, ale pod pewnymi warunkami ma system dzierżaw większą wartość pod względem narodowo-ekonomicznym, a gdzie rozległe posiadłości ziemskie dla braku sił roboczych lub potrzebnych funduszy niemożną być należycie uprawione, tam dzierżawy najsilniejszym są środkiem do podźwignienia gospodarstwa. W Anglii, gdzie gospodarstwo stoi na najwyższym stopniu, okazał się ten system najpraktyczniejszym, ale w królestwie lombardzko-weneckim stoi on na przeszkodzie rozwojowi gospodarstwa, jednak głównie tylko dla ubóstwa i niskiego wykształcenia kolonów czyli dzierżawców. Dobrych skutków spodziewać się można po systemie dzierżawczym w ogóle tylko wtedy, jeżeli dzierżawca ma przepisana racjonalną metodę gospodarstwa, od której odstąpić mu niewolno, jeżeli czynsz dzierżawczy ustanowiony jest na pewną część uzyskanych zbiorów, nie zaś w pewnej ryczałtowej kwocie pieniężnej, gdzie dzierżawa rozszerzona jest na dłuższy czas z zastrzeżeniem słusznych warunków odstąpienia, gdzie właściciel na siebie przyjmuje podatki i ciężary i sam dostarcza potrzebnych środków do gospodarstwa. (L. k. a.)

(Kurs wiedeński z 13. kwietnia.)

Obligacje d'ugu państwa 5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> 94<sup>3</sup>/<sub>8</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 85<sup>3</sup>/<sub>4</sub>; 4<sup>3</sup>/<sub>0</sub>; 4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> z r. 1850. —; wylosowane 3<sup>0</sup>/<sub>0</sub> —; 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 0 —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 —. Wiedeński bank. — Akcje bankowe 1414. Akcje kolei półn. 2417<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Głognickiej kolei żelaznej 768<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Odenburskie —. Budwejskie 287. Dunajskiej żelaznicy parowej 772. Lloyd. 630. Galic. l. z. w Wiedniu —.

## Szwajcarya.

(Nota c. k. austriackiej ambasady do szwajcarskiej rady federacyjnej.)

Nota c. k. austriackiej ambasady do szwajcarskiej rady federacyjnej. (Z dnia 18. lutego 1853).

się, że to zawisło od mniejszej lub większej tkliwości osób formujących łańcuch. Tu w Bremie — mówi — cały świat temi próbami jest zajęty, i bywały przypadki, że stół już po 12—14 minutach zaczął chodzić; ale wczoraj (30. marca) wydarzyło się, że dopiero w półtorej godziny się ruszył. Niektórym prawda nie udało się próba, ale najlepiej ile się okazało, idzie doświadczenie, kiedy łańcuch kształcą osoby różnego temperamentu, mężczyźni i kobiety spodem. Dzieciom i starym doświadczenie się nie udaje, ale było kilka przypadków, że się chłopcom czternastoletnim powiodło.

Łatwo te doświadczenia robić u siebie każdemu, ale tego nie wiem czy stół ma koniecznie być mahoniowy, bo u nas w Bremie meble zwykle tylko są mahoniowe. Ale uczeni niech patrzają, co to jest za siła, która z rąk pewnej liczby osób wypływa i tak osobliwie i dziwnie na drzewo działa, że kłoc zaczyna się podnosić i chylić, potem posuwać, wkońcu wirowo obracać. Zresztą niech umiejętność radzi i prawidła zbiera, co do mnie zaniechać nie chciałem doniesienia rzeczy, której sam byłem świadkiem, obojętny co ludzie powiedzą, dosyć że prawda.

Gdyby nie to — mówi powszechna Gazeta Augsburska — ze list nie jest z „Prima Aprilis“ i że pochodzi z rąk arcy-poważnego korespondenta, bylibyśmy go wcale nie brali; ale dosyć że w Bremie teraz wszystko co żyje, ze stołami robi doświadczenia.

Liczba wychodźców i przychodźców kilku krajów koronnych jest następująca: Z Wenecyańskiego wyszło roku 1851go 59, do kraju zaś przybyło przychodźców 30. Z tych otrzymało 57 pozwolenie rządowe do wychodźstwa, i zabrało z sobą 12,830 zr. śr. funduszu podróznego.

Zbrodniczy zamach, który dnia 6. b. m. krwią zbroczył ulice Medyolanu, jest obecnie przedmiotem ścisłej indagacji, którą się zajmują władze cesarskie, a której rezultaty jeszcze nie zupełnie są wykazane. Ale ponieważ wszystkie już wysłędzone znaki jasno dowodzą, że zuchwały bunt niepoprawnych nieprzyjaciół publicznego porządku za granicą był przygotowany i ztamtąd prowadzony, i że w nim mianowicie główny mieli udział wychodźcy polityczni zebrani licznie w kantonie Tessyńskim, przeto uznano tymczasowo zamknięcie granicy szwajcarskiej za koniecznie potrzebny środek ku odwróceniu powtórnych zakłóceń publicznego bezpieczeństwa.

Podpisany c. k. pełnomocnik austriacki mając zaszczyt uwiadomić Jego Excelencję pana prezydenta federacyjnego i wysoką szwajcarską radę federacyjną o tym kroku i o jego powodach, widzi się równocześnie spowodowanym polecić następujące żądania rządu cesarskiego Ich najściślejszej rozwadze.

Gabinet cesarski niemoże o tem powątpiewać, że szwajcarski rząd federacyjny podziela najgłębsze oburzenie, jakie wszędzie wywołać musi zbrodnia najętego krytobójstwa, której ofiarą padło tyle osób w Medyolanie. Tem bardziej musi rząd cesarski oczekiwać, że rada federacyjna z przyczyny zamachu medyolańskiego najściślej wypełni swoje obowiązki internacjonalne względem zaprzyjaźnionego sąsiedniego państwa, i z największą gotowością i stanowczą wolą postara się o to, ażeby

1. wszystkich wychodźców politycznych natychmiast wydalono z kantonu Tessyńskiego, tych zaś, którzy bezpośredni albo pośredni udział mieli w zamachu medyolańskim, wykluczono z terytorium federacji,

2. ażeby niezwłocznie skonfiskowano znaczne zapasy broni nagromadzone od niedawna w kantonie Tessyńskim, których przeznaczenie po zamachu w Medyolanie i w obec jawnych sympatyj dla tego zamachu w kantonie Tessyńskim, niemoże podlegać żadnej wątpliwości,

3. ażeby przeciw wszystkim poddanym kantonu Tessyńskiego, przeciw którym zachodzą denuncyacje o udział w zamachach medyolańskich wytoczono ścisłą indagację i wymierzono na winnych zasłużoną karę.

Czem więcej postępowanie rządu kantonu Tessyńskiego zostaje w sprzeczności z dawniejszymi uchwałami federacji ze względu na obchodzenie się z wychodźcami, tem więcej spodziewać się może rząd cesarski, że wysoka rada federacyjna z wszelką energią i wszelkimi środkami jakimi może dysponować, będzie miała staranie, ażeby rządowi cesarskiemu dać zupełne gwarancje przeciw niebezpiecznym zamachom zagrażającym z kantonu Tessyńskiego bezpieczeństwu Austrii, i tym sposobem uwolnić rząd cesarski od konieczności robienia własną siłą wszystkich kroków prowadzących do osiągnięcia tego celu.

Podpisany pozwalając sobie wyrazić jeszcze oczekiwanie, że wysoka rada federacyjna w jak najkrótszym czasie uwiadomić go raczy o krokach, które uzna w tej mierze za stosowne, zostaje itd. itd.

(A. B. W. Z.)

## Prusy.

(Konferencye celne. — Rozporządzenie ministerium spraw wewnętrznych.)

Berlin, 6. kwietnia. Pełnomocnicy konferencyi celnej podpisali na wczorajszym posiedzeniu protokoły wszystkich obrad. Większa część pełnomocników zamysła opuścić Berlin aż do rozpoczęcia przyszłej jeneralnej konferencyi.

Ze Styryi wyszło roku 1851go 44 wychodźców z funduszem 22,950 zr. śr. Wszyscy ci wychodźcy wydalili się z kraju z przyzwoleniem rządu. Przychodźców było 25 z majątkiem 105,600 zr. śr.

Roku 1855 wyszło z Szlązka 85 osób, przybyszów zaś było 34; pierwsi wynieśli z sobą 675 zr. śr., ci zaś przynieśli z sobą 350 zr. śr.

Historja sztuki dramatycznej utraciła w Paryżu ostatniemi czasami rodzaj żyjącej relikwii. Senior dramatycznego handlu księgarskiego, p. Vente, starzec 88letni, umarł w Paryżu dnia 25go marca. W młodym jeszcze wieku objął zatrudnienie swoje po ojcu, który roku 1760 otrzymał od Ludwika XV. przywilej sprzedawania sztuk dramatycznych w teatrach: „Comédie-Française“ i „Comédie-Italienne.“ Podczas festynów dworskich i przedstawień scenicznym wystrojony w gali rozdawał zwykle egzemplarze sztuk przedstawianych pomiędzy gości zaszczyconych zaproszeniem królewskim. Jakoż jeszcze i niedawnemi czasy widywano go w salach teatru „Français;“ był-to starzec sędziwy, przyzwoiły i luby, znał się jeszcze z Lekainem, a roku 1778 był świadkiem naocznym ostatniego tryumfu Woltera; towarzysząc zawsze ojcu swemu zapamiętał przedstawienie: „Wesele Figara“, i wszystkie późniejsze wydarzenia w dziedzinie sztuki dramatycznej. Nie wyrwał się jednak nigdy z opowiadaniem, i najczęściej przysłuchiwał się z uśmiechem rozprawiaczom opowiadającym rozmaicie ubarwione wiadomości z podsłuchu. Wszelakoż na zapytania dawał uprzejme wyjaśnienia, wzdychając nieraz skrycie za dawniejszemi w „Théâtre-Français“ czasami.

— Według rozporządzenia ministerium spraw wewnętrznych przesłanego do wszystkich rządów, będzie zabroniony wstęp do Prus zagranicznym czeladnikom rzemieślniczym, dla przeszkodzenia ich wafesaniu się po kraju i naprzykrzaniu się żebraków i włóczęgów, a to takim czeladnikom, którzy mają przeszło 30 lat, albo już dłużej niż pięć lat byli w wędrowce. Osoby nienależące do tej kategorii będą wtedy wydalone z kraju, jeżeli się nie mogą wywieść, że w ostatnich ośmiu tygodniach przynajmniej cztery tygodnie pracowały. (Abbl. W. Z.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 9. kwietnia.)

Dobrowolna pożyczka 5% 101 p. 4 1/2% z r. 1850 103 3/8. 4 1/2% z r. 1852 103. Obligacje długu państwa 93 1/4. Akcy bank. 109 1/2 l. Pol. listy zastawne —; nowe 97 1/2; Pol. 500 l. 92 1/4; 300 l. —. Frydrychsдоры 13 1/2. Inne złoto za 5 tal. 11. Austr. banknoty. 93 1/4.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 9. kwietnia.)

Medal austr. 5% 85 5/8; 4 1/2 77 7/8. Akcy bank. 1547. Sardyjskie —. Hiszpańskie 44. Wiedeńskie 109 1/8. Losy z r. 1834 197. 1839 r. 134.

## Księstwa Naddunajskie.

(Dymisy ministra spraw zewn. p. Eliasza Garaschanin.)

Z Belgradu piszą do dziennika „Grenzboten“ pod d. 28. marca: Zastępca księcia i ministra spraw zewnętrznych p. Eliasza Garaschanin podał się do dymisy. Wczoraj przyjmował jeszcze wizyty Baszy i kilku konsulów, a wieczór przyniósł mu urzędnik kancelaryi książęcej dokument dymisy na rozkaz księcia z wezwaniem, ażeby go niezwłocznie podpisał. Następcą jego w urzędzie mianowano dzisiaj pana Alexego Simics, dotychczasowego ministra spraw wewnętrznych. (L. k. a.)

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Londyn**, 9. kwietnia. Izba niższa przyjęła wszystkie propozycje Gladstona względem długu krajowego.

**Paryż**, 11. kwietnia. Nieratyfikowana pożyczka turecka będzie zwrócona ambasadam w Paryżu i Londynie od 15. do 20. kwietnia. Stały kurs wypłaty dla Londynu jest 25 franków za 1 funt sztrl. — Dekret cesarski mianuje 4 radzców państwa nadzwyczajnymi inspektorami policyi.

**Paryż**, 10. kwietnia. Monitor zawiera mianowanie 5 nowych prefektów. — Nowe stęple wejdą z dniem 1. listopada zamiast dotychczasowych w użycie.

**Turyń**, 8. kwietnia. Izba deputowanych naradza się nad ustawą względem uregulowania podatku industrialnego. Subskrypcya dla utworzenia towarzystwa mającego się zająć wybudowaniem kolei żelaznej do Sabaudyi jest już prawie zamknięta. Rząd tutejszy zawarł umowę z stowarzyszeniem tranzatlantykiem, według której co miesiąc będzie się odbywać komunikacya za pomocą żeglugi parowej między Genuą, Nowym-Yorkiem, Brezylją i Montevideo.

**Hanower**, 9. kwietnia. Komisya obywatelstwa ziemskiego postanowiła odrzucić ultimatum rządu względem przekształcenia izby pierwszej i reorganizacyi rządów prowincjonalnych. (L. k. a.)

## Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

**Lwów**, 13. kwietnia. Dziś sprzedawano u nas korzec pszenicy po 20r.8k., żyta 16r.15k., jęczmienia 14r.15k., owsa 10r.54k.,

hreczki 14r.35k., kartofli 10r. Cetrnar siana kosztował 3r.12k., okotów 1r.57k. Za sag drzewa bukowego płacono 27r., dębowego 25r., sosnowego 22r.30k. i za kwartę krup hreczanych 14k. w. w.

## Kurs lwowski.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dnia 13. kwietnia.				
Dukat holenderski . . . . .	5	2	5	7
Dukat cesarski . . . . .	5	8	5	11
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	8	48	8	52
Rubel srebrny rosyjski . . . . .	1	43	1	43 1/2
Talar pruski . . . . .	1	35	1	37
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . .	1	17	1	18
Galicyskie listy zastawne za 100 złr. . . . .	91	36	91	50

## Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

	złr.		kr.	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dnia 13. kwietnia 1853.				
Kupiono prócz kuponów 100 po . . . . .	91		50	
Przedano „ „ 100 po . . . . .	—		—	
Dawano „ „ za 100 . . . . .	—		—	
Zadano „ „ za 100 . . . . .	—		—	

(Kurs wekslowy wiedeński z 13. kwietnia.)

Amsterdam l. 2. m. 152 1/2. Augsburg 109 3/4 l. uso. Frankfurt 109 l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 162 1/2 l. 2. m. Liwurna 110 p. 2. m. Londyn 10.50. l. 3. m. Medyolan 109 3/4. Marsylia 130 l. Paryż 130 1/8 l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. 94 3/8. lit. B. —. Pożyczka z roku 1832 94 3/8. Lomb. —. Oblig. indemn. —.

## Przyjechał do Lwowa.

Dnia 13. kwietnia.

P. Török, c. k. podpułkownik, z Gródka.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. kwietnia.

JE. hr. Lewicki Kajetan, do Chorostkowa. — P. Ostrogradzki Bazyli, ces. ros. kapitan, do Krakowa.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze wiedz. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	27 6 86	+ 1°	+ 6.5°	południowy <sub>0</sub>	pochm. ☉
2 god. pop.	27 6 73	+ 6.5°	+ 1°	zachodni <sub>2</sub>	dészcz śnieg i ☉
10 god. wie.	27 7 50	+ 3.5°		cicho	bardzo poch.

## T E A T R.

Dziś: Opera niem.: „Die Nachtwandlerin.“

Jutro: przed. pol.: „Deborah.“

W krótkim czasie dany będzie na dochód JPana Juliusza Pfeiffra dramat historyczny oryginalnie dla sceny lwowskiej przez Jana Nep. Kamińskiego w pięciu aktach napisany pod tytułem:

„Wielka Inkwizycya.“

## K R O N I K A.

Nowy sposób osuszenia pola osadzaniem rur glinianych pod wierzchnie warstwy gruntu, czyli tak zwany sposób drenowania, zaczyna się rozpowszechniać i w naszym kraju. Zaraz po doświadczeniach w tej mierze poczynionych za granicą, zwróciło c. k. ministerium kultury i górnictwa uwagę gospodarzy na tak zbawienne wynalazek, i rozporządzeniem z r. 1852 na wiosnę postanowiło zaprowadzać przedewszystkiem wzorowe zakłady po dobrach skarbowych w całym Cesarstwie dla zachęcenia i pożytku wspólnego wszystkim. Początek zrobiono w dobrach zwanych żupnemi (Salckammergut) w górnej Austrii, potem w Salcburskiem; sprowadzono majstrów z Mnichowa, narzędzia posporządzano podług modeli angielskich, a przy wprawie pomocników i nabytej zręczności w osadzaniu rur wróżyć można, że w tym roku przedsiębiorstwo posunie się dalej i równie jak dotąd pomyślnie.

Równocześnie zaczęli i prywatni zaprowadzać u siebie pól drenowanie, a najusilniej zajęto się w Czechach w dobrach księcia Schwarzenberga, niemniej na Szląsku w dobrach hr. Larisch; w Styryi z końcem roku 1852 pracowały trzy fabryki i wyrabiały rury; w Węgrzech osuszają teraz grunta hr. Erdödy, w Morawii w dobrach p. Wurmb.

W Galicyi najznakomitsze potąd przedsiębiorstwo tego rodzaju jest w Żywcu w dobrach Arcyksięcia Albrechta w kluczu Lipowskim.

W upłynionym roku osuszono 30 morgów, a chodziło najbardziej wprawie robotnika i oswoić go z wyrabianiem rur glinianych na maszynach angielskich. — Ze sprawozdania ogólnego o drenowaniu pól w państwie austriackim, w Gaz. Wied. Nr. 78., wyczytaliśmy, że jeszcze w 1850 roku jw. hr. Potocki sprowadził maszynę do wysuszania gruntów, ale bliższych szczegółów niema wymienionych. — Najczynniej i najgorliwiej w naszych stronach zajął się tem przedsiębiorstwem W. Żebrowski w Żurawnie; sam jeździł do Anglii i Belgii, przypatrzył się technice, sprowadził maszynę Whiteheada, obznajomił ludzi u siebie ze sposobami nietylko wyrabiania ale i osadzania rur po polach; i chociaż machina dopiero w zeszłym roku w czasie wystawy wyrobów krajowych do Lwowa nadeszła, już pod jesień stała w Żurawnie w ruchu, i dwa morgi pola osuszone zawdzięczyły pracom przedsiębiorcy piękną nadzieją, że za przykładem wkrótce jakie gdzie są w kraju moczarzyska, zamienią się w żywe pola i płodne łąki. Wzory wyrobów z maszyny Żurawieńskiej przedstawił W. Żebrowski na zgromadzeniu Towarzystwa gosp. w tym roku w lutym.

Dziś wyjechał w podróż artystyczną do Jas i Bukaresztu, znany w publiczności i wielce ceniony z wdzięków gry na skrzypcach Pan Feliks Lipiński.